



KRÓTKOFALOWIEC POLSKI

nr 6 (533)/2009

ISSN 1230-9990

Polski Związek Krótkofalowców jest wiodącą organizacją, skupiającą osoby zainteresowane różnymi formami łączności radiowej i wykorzystaniem ich dla rozwoju własnego i dobra społecznego. PZK dba o rozwój służby radioamatorskiej i radioamatorskiej satelitarnej w Polsce. PZK jest reprezentantem osób zainteresowanych technikami radiowymi wobec instytucji państwowych i organizacji społecznych, krajowych i zagranicznych.

„Krótkofalowiec Polski” – organ prasowy ZG PZK ukazuje się od 1928 roku
Wydawca ZG PZK
Druk: Wydawnictwo AVT Warszawa
Redaktor Naczelny
Wiesław Paszta SQ5ABG, sq5abg@tlen.pl

Polski Związek Krótkofalowców
Sekretariat ZG PZK
ul. Modrzewiowa 25, 85-635 Bydgoszcz
adres do korespondencji:
skr. poczt. 54, 85-613 Bydgoszcz 13
tel./fax 052 372 16 15,
e-mail: hqpk@pzk.org.pl,
strona internetowa www.pzk.org.pl
Konto bankowe:
33 1440 1215 0000 0000 0195 0797
Centralne Biuro QSL – adres jw.

Prezydium ZG PZK
Prezes:

Piotr Skrzypczak SP2JMR
sp2jmr@pzk.org.pl, belid04@infoserve.pl

Wiceprezesi:
Jan Dąbrowski SP2JLR (ds. organiz.)
jandab@fire.one.pl, sp2jlr@pzk.org.pl
Bogdan Machowiak SP3IQ (ds. sport.)
sp3iq@pzk.org.pl

Sekretarz PZK:
Tadeusz Pamięta SP9HQJ
sp9hqj@pzk.org.pl, sp9hqj@poczta.fm

Skarbnik:
Sławomir Chabiera SP2JMB
slawek@sp2jmb.pl

Główna Komisja Rewizyjna
Przewodniczący:
Jerzy Smoczyk SP3GEM, sp3gem@wp.pl

Członkowie GKR:
Witold Onaczyszyn SP9MRO
Zenon Przybyś SP3HUU
Jacek Rutyna SP9AKD

Inne funkcje przy ZG PZK
Award Manager PZK:
Andrzej Buras SQ7B
sq7b@pzk.org.pl

ARDF Manager:
Krzysztof Słomczyński SP5HS
ardf@pzk.org.pl

IARU-MS Manager:
Władysław Grabowiecki SP3SUZ
sp3suz@neotrada.pl, tel. 509 411 556

IARU Liaison Officer:
Wiesław Wysocki SP2DX, sp2dx@chello.pl

Contest Manager
Kazimierz Drzewiecki SP2FAX
sp2fax@wp.pl

Manager-Koordinator ds. Łączności Kryzysowej PZK (EmCom Manager)
Marek Garwoliński SQ2GXO
sq2gx0@gmail.com

VHF Manager:
Zdzisław Biełkowski SP6LB
pkulfi@pzk.org.pl

QTH Manager:
Grzegorz Krakowiak SP1THJ
qth@pzk.org.pl

Packet Radio Manager:
Marek Kuliński SP3AMO
sp3amo@pzk.org.pl

Manager OH PZK:
Andrzej Wawrzynkiewicz SP3TYC
sp3tyc@pzk.org.pl

KF Manager PZK: Bogdan Rzedzicki SP7DRV
e-mail sp7drv@pzk.org.pl

Redakcja Radiowego Biuletynu Informacyjnego PZK
Jerzy Tadeusz Kucharski SP5BLD
ul. Sułkowskiego 21,
05-825 Grodzisk Mazowiecki
tel. 022 724 23 80, 0607 928029,
0603 545765, 0505 207773,
0604 714321, Skype: sp5bld
Od listopada 2007 zmiany częstotliwości nadawania: niedziela godz. 10:30 na QRG 3700 kHz lub 7090 kHz ± QRM

Program TV o krótkofalowcach
„Krótkofalowy Bis” www.videoeexpres.pl

Od Redakcji

W dniu 7 maja odbyło się w Ministerstwie Ochrony Środowiska spotkanie z grupą reprezentującą środowisko krótkofalarskie. Komunikat w tej sprawie został wydany przez ZG PZK i MOŚ. W numerze między innymi: pierwsza wyprawa na 3B9, spotkanie mikrofalowców, pikniki i spotkania oraz ćwiczenia Global Set. Miłej lektury.

Wy 73! Wiesław SQ5ABG

Spotkanie w Ministerstwie Środowiska

Zgodnie z wcześniejszą informacją w dniu 7 maja o godz. 11.00 w gmachu M.Ś. odbyło się spotkanie konsultacyjne w sprawie znanych nam projektów rozporządzeń dotyczących także nas, krótkofalowców. W czasie ponaddwugodzinnej prowadzonej w bardzo miłej i rzeczowej atmosferze dyskusji nastąpiło znaczne zbliżenie stanowisk prezentowanych przez Ministerstwo oraz PZK. Ministerstwo Środowiska reprezentował minister Janusz Zaleski, podsekretarz stanu. Stronę techniczną spotkania prowadziła Irena Mazur, dyrektor Departamentu Instrumentów Środowiskowych wraz ze swoimi współpracownikami. Ze strony PZK uczestniczyli: Witek SP9MRO jako główny negocjator wspierany przez

Roberta SP6RGB, Dionizego SP6IEQ, naszych ekspertów oraz przez moją osobę, czyli Piotra SP2JMR. W spotkaniu uczestniczył także Witold Zakrzewski SP5UHW reprezentujący lokalne stowarzyszenie o nazwie „Manufaktura”. Ustalono, że punkty, w których istnieją jeszcze rozbieżności, ministerstwo przeanalizuje i zostaniemy o nich poinformowani. Nie jest wykluczone, że w razie dalszych rozbieżności będzie konieczne kolejne spotkanie. Strony negocjujące uznały spotkanie za bardzo owocne i dobrze rokujące na przyszłość. Ze względu na stosunkowo poufny charakter ustaleń oraz chęć niewpływania medialnie na Ministerstwo pełny komunikat ukaże się po uzgodnieniu stanowisk. Dziękujemy Koleżankom

i Kolegom, którzy włączyli się do naszej akcji, za wsparcie techniczne, merytoryczne i moralne zespołu negocyjacyjnego PZK w tej sprawie bardzo istotnej dla wszystkich krótkofalowców.

W imieniu Prezydium ZG PZK oraz w imieniu wszystkich członków naszej organizacji przekazuję specjalne podziękowania dla Witka SP9MRO, Dionizego SP6IEQ i Roberta SP6RGB za ogrom pracy włożony w przygotowanie merytoryczne prowadzonych negocjacji. Wasz wkład jest nie do przecenienia i niezależnie od ostatecznych wyników konsultacji wiele z opracowanych przez Was materiałów będzie bardzo przydatnymi w przyszłości.

Piotr SP2JMR

Posiedzenie Prezydium ZG PZK 16 maja 2009 r

Zgodnie z zapowiedzią podczas spotkania PG APRS na Tamie w okolicach Bornego Sulino- wa o godz. 13.00. odbyło się kolejne ostatnie przed nadzwyczajnym zjazdem PZK posiedzenie prezydium. Uczestniczyli w nim wszyscy członkowie prezydium oraz jako gość honorowy Andrzej Bartosz SP3LYR, prezes PG APRS

Prezydium podczas posiedzenia podjęło kilka uchwał, m.in.:

Prezydium odwołało z funkcji Managera IARU MS Kol. Jerzego Gierszewskiego SP3DBD. Powodem odwołania była zero- wa aktywność Kolegi Jerzego na przestrzeni co najmniej ostatnich 3 lat. Prezydium powołało na funkcję Managera IARU MS

Kol. Władysława Grabowieckiego SP3SUZ.

Prezydium proponuje przekazywanie do sekretariatu ZG PZK opracowań historycznych wykazów znaków krótkofalarskich redagowanego przez Kol. Zbigniewa Gałę-Opalskiego SP9LDB w wersji elektronicznej celem publikacji przez PZK, w tym druku na potrzeby archiwum.

Prezydium ogłasza zamiar nadania ZOH PZK Kol. Tadeuszowi Lewko SP8IE oraz Benedyktowi Brodowiczowi SP8IIQ.

Prezydium, widząc potrzebę wsparcia rozwoju APRS na terenie kraju ustaliło, że PG APRS określi proponowane lokalizacje przyszłych bramek oraz „digi”

APRS tak, aby stopniowo zlikwidować luki w pokryciu terenu SP siecią APRS.

Prezydium akceptuje propozycję 2 nowych dyplomów proponowanych przez Award Managera PZK kol Andrzeja SQ7B. Regulaminy tych dyplomów publikujemy w tym numerze KP.

Prezydium postanowiło nadać Kol. Dionizemu Studzińskiemu SP6IEQ pierwszy Medal Imienia Barci Odyńców. Prezydium wzięło pod uwagę ogrom pracy włożony przez Kol. Dionizego w rozwój krótkofalarstwa, jego promocję oraz opracowania szeregu dokumentów i materiałów przydatnych wszystkim krótkofalowcom SP.

Piotr SP2JMR

Pierwsza polska aktywność z wyspy Rodrigues czyli 3B9

Pomysł aktywności z wyspy Rodrigues narodził się w głowie Sławka SP2JMB już w 2007 roku. W 2008, także w porze SPDX Contestu Dorota SP2TO i Sławek SP2JMB zaplanowali wyjazd na Mauritius oraz aktywność z tego rejonu. I tu okazało się, że o ile załatwienie formalności w ICTA (maurytyjski odpowiednik UKE) związanych z pozwoleniem na pracę z Mauritiusa nie nastęrcza większych trudności to jeśli chodzi o pracę z wyspy Rodrigues sprawa ma się nieco inaczej. Formalności trwają długo bo ponad 3 miesiące i to przy wsparciu Jacky'ego 3B8CF, Sekretarza Generalnego MARS (odpowiednik PZK na Mauritiusie).

W efekcie Sławek pracował w 2008 roku wyłącznie z Mauritiusa. Sławek należy do ludzi upartych i łatwo się nie poddaje. Tak więc zaplanował aktywność z 3B9 na kwiecień 2009. W grudniu otrzymałem od Sławka propozycję uczestnictwa w miniwyprawie na tę egzotyczną wyspę i po krótkim zastanowieniu oraz konsultacjach w ramach prezydium ZG PZK oraz w QRL-u przystąpiłem także do załatwiania formalności związanych z wyjazdem na 3B9.

Tyle tytułem wstępu.

Sam wyjazd odbył się zgodnie z planem. W piątek 27 kwietnia znaleźliśmy się na warszawskim lotnisku odprowadzani przez znanego większości krótkofalowców SP Bogdana SP5WA.



W dole nasze terenowe QTH na 3B9. Na pierwszym planie jeszcze zielone ananasy

Lot i przesiadki odbyły się bez większych przeszkód (15h). W poniedziałek 31 marca udaliśmy się w towarzystwie Jacky'ego 3B8CF po odbiór naszych pozwoleń do ICTA. Po ok. godzinnych formalnościach Sławek SP2JMB oraz pisząc te słowa Piotr SP2JMR staliśmy się szczęśliwymi posiadaczami stosownych pozwoleń 3B9/SP2JMB, 3B9/SP2JMR oraz 3B8/SP2JMB i 3B8/SP2JMR. Tego też dnia zawarliśmy bliższą



Piotr SP2JMR, Jacky 3B8CF, Sławek SP2JMB w ICTA przed odbiorem licencji na 3B9 i 3B8



SP2JMB, SP2JMR + XYL przed odlotem

znajomość z tropikalną ulewą, która skutecznie podtopiła część ulic i placów w Port Luis – stolicy Mauritiusa do tego stopnia że nie było można po nim chodzić. Oczywiście jak na stolicę przystało w godzinach urzędowych panuje tam ogromny tłok, a korki ciągną się kilometrami przed wjazdem do miasta oraz skutecznie uniemożliwiają setkom pojazdów sprawne jego opuszczenie. Czyli, pomimo prawie

15000 km dzielących nas od Polski widać znaczne podobieństwo do naszych krajowych trudności w tym względzie.

Teraz pozostał nam jeszcze jeden dzień na Mauritiusie i już rano we środę ruszyliśmy na upragnione 3B9, czyli wyspę Rodrigues. Lot trwa nieco pod godzinę i już ok. godz. 11.00 we środę 1 kwietnia byliśmy na miejscu. Zakwaterowanie mieliśmy w najlepiej do naszych



Sławek SP2JMB po przylocie na Rodrigues 3B9

celów przystosowanym miejscu tj. w domku położonym na końcu kompleksu hotelowego nad samym brzegiem Oceanu Indyjskiego. Dalej była już tylko wznosząca się ukośnie łąka zwieńczona mającym ok. 180 m wysokości odłamkiem skały wulkanicznej. Jeszcze tego samego dnia postawiliśmy i zestroiliśmy pierwszą antenę czyli vertical na pasma od 20 do 10 m typu MA5V firmy Cuschkraft i już ok. 17.00 naszego czasu lokalnego Sławek rozpoczął pracę na CW. A ja oczywiście zacząłem składać i rozwijać kolejne anteny, z których przydatna okazała się tylko HF2V firmy Butternut pracująca w zakresie 80 do 30 m. Ją z kolei postawiliśmy i zestroiliśmy we czwartek przed południem. Teraz nasza miniekspedycja miała możliwość pracy na wszystkich pasmach od 80–10 m. W międzyczasie rozwie-

siłem jeszcze antenę W3DZZ, która stroiła się dobrze tylko na paśmie 40 m, a to ze względu na brak możliwości rozwieszenia jej na słusznej wysokości czyli minimum 7 m. Kolejna antena to long wire na 160 m. I tu również porażka. Przez całe piątkowe przedpołudnie staraliśmy się ją zestroić. Niestety nisko zawieszona na wysokości ok. 2 m również nie chciała pracować. SWR na poziomie 1,3 uzyskaliśmy tylko dla pasma 80 m. Z powodów logistycznych nasza

miniekspedycja nie zabrała ze sobą masztów antenowych.

Oczywiście gdy tylko pojawiła się propagacja, ktoś z nas pracował. Największą liczbę QSO's robił Sławek jako wybitny telegrafista. Na jego 3 x CQ de 3B9/SP2JMB prawie natychmiast zgłaszała się chmara stacji japońskich z rzadka przepłatana rosyjskimi oraz wschodnio-ukraińskimi i jeszcze rzadziej z centralnej lub zachodniej Europy. Sławek niektóre stacje odbierał przy słyszalności na



Sławek SP2JMB i Piotr SP2JMR na stacji 3B9 – pierwsza polska aktywność z 3B9



Montujemy anteny na 3B9

granicy szumów. Praca odbywała się najczęściej na paśmie 18 MHz, potem na 14, a nawet na 21, 24 oraz 28 MHz. Tak, ale dotyczyło to wyłącznie emisji CW. Także w porze nocnej CW było znacznie skuteczniejsze na 40 m niż moje SSB. Sławek jako pomysłodawca i organizator całej naszej aktywności pracował najwięcej i to w porach maksimum propagacji często robiąc prawie 200 QSO na godzinę. W niezbyt dobrych, a raczej złych warunkach propagacyjnych dawało to największą możliwą ilość QSO's do przeprowadzenia. Moja praca na SSB była w zasadzie uzupełnieniem działalności Sławka.

Nasza aktywność była pierwszą aktywnością stacji polskich z wyspy Rodrigues czyli 3B9. Był to tzw „first” lokalizacyjny. Nawet trudno w tym kontekście



Sławek SP2JMB/3B9 w czasie pracy

mówić o wyprawie, a to jak już pisałem powyżej z przyczyn ekonomiczno-logistycznych. Z doświadczenia zdobytego na 3B9, a później na Mauritiusie (3B8) wynika, że „w dołku” propagacyjnym bez beama i „poprawiającego propagacyjnego” praca poza CW jest raczej trudna. Wynika to z prostych zasad propagacji czyli że przy słabej propagacji siła sygnału jest odwrotnie proporcjonalna do jego szerokości. Dodatkowo dochodzi odporność na QRM i QRN gdzie oczywiście CW przoduje. Lepsza pod tym względem może być jedynie cyfrowka czyli PSK 31, gdzie szerokość pasma zajmowanego to 30 Hz, ale to prawie czysta teoria bo nie dysponowaliśmy stosownym modelem i oprogramowaniem, to samo dotyczy RTTY.

W każdym razie wykorzystaliśmy nasz pobyt na 3B9 do maksimum. Sławek przeprowadził łącznie z SPDXXContestem ponad 3100 QSO’ów na CW, a ja ponad 330 na SSB. Wiele więcej się chyba nie dało. Radio było cały czas włączone i co chwilę ktoś z nas nasłuchiwał lub nadawał CQ.

SPDXXContest. Wiele nadziei i przedwczesnej radości. Od zawsze marzyłem, aby być DX-em podczas tych zawodów. Prawda okazała się dość okrutna. Słyszane polskie stacje na 14 MHz nas nie odbierały pomimo sygnału u nas na poziomie 56-58. Faktycznie brak możliwości pracy na QRO dała się nam we

znaki. Z drugiej jednak strony na uwagę zasługuje spostrzeżenie dot. mocy stosowanych w zawodach oraz anten nie zawsze przystosowanych do pracy w kontekście ogólnowiatowym. Krótko mówiąc: było zbyt dużo tzw. głuchych stacji. Słyszeliśmy wiele stacji z Afryki i Oceanii wołających SP bez skutku.

Ze swoich osobistych uwag mogę napisać tylko tyle, że faktycznie na 40m nastąpiła mobilizacja dla wszystkich, którzy chcieli nas zaliczyć. Dotyczy to zarówno Sławka SP2JMB jak i mojej osoby. W przypadku 3B9/SP2JMR bardzo pomógł mi Janusz SP6IXF zostawiając mi swoją „czystą” QRG na 40m, co pozwoliło w tegorocznym SPDXXContestem zaliczyć 3B9 wielu naszym stacjom. Janusza w imieniu Kolegów i swoim własnym dziękuję. Nie udało się zrobić ani jednego QSO na 80m i to pomimo przełączania anten. Słyszeliśmy z raportem 56 Jurka SP3GEM i to prawie do godziny 0600 czyli do świtu. Niestety, żadna z licznych prób zrobienia QSO się nie powiodła. Czyli 100 W to za mało.

SPDXX Contest przeminął przy b. złej propagacji.

Dalsza praca przebiegała wg tego samego algorytmu. Od rana na 40, 30 i 20m CW do ok.07.30 potem zero propagacji do ok. 13, -14, 00. Później na 18m CW z przerwami na SSB. W jeden czy dwa dni udało się Sławkowi zrobić QSO’ów na 15, 12, a nawet

na 10 m. Oczywiście poziomy sygnałów nie były zachwycające. Na SSB było znacznie trudniej. Łączności zaczynały się i kończyły nagle na skutek zaniku propagacji. Tak jest w strefie zwrotnikowej. Prawdopodobnie pobiłem wszelkie rekordy w nadawaniu CQ oczywiście na SSB. Zdarzało się, że wołałem przez 1 h i ani jednego QSO nie zrobiłem. Dotyczy to zarówno 3B9 jak i 3B8. „Rzadkość” danego kraju ma tu drugorzędne znaczenie. Przy Low Power (100 W) najważniejsza jest propagacja, która dla SSB powinna być znacznie lepsza niż dla CW, aby osiągnąć ten sam efekt.

Jeszcze jedna uwaga dla telegrafistów wołających DX-a prosimy: podawajcie swój znak w tempie ok. 20- 26 grup. DX pracuje szybko, często ponad 30 grup. Sławek SP2JMB jako 3B9/SP2JMB najczęściej 32 lub 34. Tak może być bo większość wołających wie kogo woła. Szybkie nadawanie znaków przez stacje wołające DX-a jest powodem błędów, powtórek i w sumie przedłuża czas poszczególnych QSO’ów. Oczywiście nie byłoby problemu, gdyby na CQ DX-a zgłaszała się jedna czy dwie stacje, ale zwykle

jest ich na raz kilkadziesiąt i tu tkwi sedno sprawy.

Po 6 dniach pracy z idealnej dla krótkofalowców lokalizacji na 3B9 zwiniliśmy anteny i wróciliśmy na Mauritius.

QRV z 3B8. Jeszcze tego samego dnia po powrocie z 3B9 czyli we środę 8 kwietnia na dachu budynku, w którym mieszkaliśmy postawiliśmy pierwszą antenę czyli MA5V firmy Cuschkraft, a następnego rano drugą czyli HF2V. I już po południu 8 kwietnia były pierwsze QSO’. Propagacja nie najlepsza i to jak zwykle w paśmie 17 m. A tak na marginesie, jak to dobrze, że są nam udostępnione tzw. „Warce”. Pamiętam czasy gdy było tylko 5, a później 6 pasm.

Oczywiście jak i poprzednio najłatwiej QSO można było przeprowadzić na CW. Ja mogłem sobie jak zwykle powołać CQ na SSB i tyle.

Następny dzień był dla nas wyjątkowy. Oczywiście trochę pracowaliśmy na stacji, natomiast na wieczór tj. 18.30 w Qatre Borne w domu Jacky’ego 2B8CF mieliśmy zaplanowane nieoficjalne spotkanie z Zarządem MARS. Starając się o to uważaliśmy ze Sławkim, że nie-



Nasze anteny przed terenowym QTH na Rodrigues



Nasze anteny. Korzystaliśmy tylko z pionowych. Pozostałe dwie drutowe nam tylko „asystowały”

często się zdarza by na Mauritiusie było obecnych naraz aż dwóch członków władz innego stowarzyszenia, w tym przypadku PZK. Miała to być i była okazja do wzajemnego poznania się oraz do wymiany informacji i doświadczeń dotyczących naszych stowarzyszeń. Spotkanie odbyło się w zaplanowanym terminie. Z ramienia MARS uczestniczył w nim prawie cały Zarząd, czyli Patrick 3B8GF prezes MARS, Seewoosankar 3B8CF, czyli Jacky, sekretarz generalny MARS, Ishwar 3B8GL skarbnik oraz wewnętrzny audytor Jacques 3B8GC. Rozmawialiśmy przez ponad godzinę o wszystkim od propagacji (że zła) poprzez sprawy organizacyjne do kontaktów na styku urzędy-MARS.

Na pytanie, co jest największym czynnikiem hamującym rozwój krótkofalarstwa na Mauritiusie Patrick 3B8GF odpowiedział, że są nim bardzo skomplikowane i długotrwałe procedury administracyjne. To akurat pokrywało się z naszymi spostrzeżeniami, ale sądziliśmy, że ICTA „bierze pod lupę” tylko cudzoziemców. Okazało się, że nie tylko bo dotyczy to także obywateli Mauritiusa.

MARS jest małą organizacją zrzeszającą tylko 28 członków z czego aktywnie pracuje w eterze 5 stacji. To niewiele jak na liczący ponad 1100 000 ludności kraj. Pytałem także o ewentualne problemy z ochroną środowiska i uzyskałem odpowiedź, że na razie ich to nie dotyczy. Powiedziałem, że oby jak najdłużej, co zostało skwitowane śmiechem. Wspomniałem naszym kolegom o problemach, jakie napotyka nasze krótkofalarstwo ze strony Ministerstwa Środowiska.



Ulubiona antena Sławka, czyli MA5V firmy Cuschkraft. Świetnie pracuje na wszystkich pasmach od 20 do 10 m

W kwestii rozwoju krótkofalarstwa jednym z powodów jest na pewno system szkolnictwa, który dla czarnoskórej ludności (Kreole i Afrykanie z pochodzenia) nie przewiduje np. nauki języka angielskiego w szkołach, choć ten jest językiem urzędowym na 3B8. Ale to już nasze własne spostrzeżenie.

Wracając do spotkania, to było ono nadzwyczaj serdeczne i uwieńczzone zostało wspólnymi zdjęciami. Kończąc ten wątek, podam, że MARS jest członkiem tak jak i PZK, IARU w jego I Regionie.

Tyle na temat spotkania.

Dalej były różne okresy naszej aktywności. Oczywiście uzależnione od propagacji. Tak jak się spodziewaliśmy 3B8 to nie

3B9, a więc i zainteresowanie ze strony DX-manów mniejsze. Drugi problem to propagacja. Po Rodrigues wydawało się, że już gorzej być nie może. A jednak mogło. Były dni, że cokolwiek można było zrobić w ciągu 2-3 godzin wczesnym popołudniem. Wstawanie po kilka razy w ciągu nocy i próby QSO' na 7 MHz o różnych porach od 23 do 5 rano kończyły się niepowodzeniem. Przeważnie QRM na poziomie 59 + 10 do 20 dB, przez który czasami przebijała się jakaś grzmica ukraińska lub rosyjska stacja. Dla ułatwienia dodam, że na Mauritiusie nie ma rozszerzonego pasma 7 MHz. Ale przy takiej propagacji nie miało to pewnie i tak znaczenia. Umawiałem się nawet na lokalne QSO ze stacją z Mozambiku C91FC – to przecież blisko i co? I nic, po prostu się nie słyszeliśmy na 7 MHz. Umawialiśmy się podczas QSO na 14,185.

Praktycznie znośna propagacja była jedynie w sobotę 11 i niedzielę 12 kwietnia, chociaż dotyczyło to głównie 17 m. Później robiłem po 2-3 QSO dziennie w ciągu 3-4 godzin. To ważne doświadczenie dla polującego na DX-y krótkofalowca. W przeszłości czasem wściekałem się, szukając zapowiadanej stacji z jakiegoś rzadkiego kraju. Teraz wiem, jakie psikusy może płać propagacja w rejonach okołozwrotnikowych.

Potwierdziło się, że przy kapryśnej propagacji najlepszą



Patrick 3B8GF otrzymuje od Piotra SP2JMR okolicznościowy proporzeczek IARU- PZK

emisją jest CW no i być może PSK czy RTTY, ale do tego muszą być korespondenci i trzeba być przygotowanym sprzętowo. My z różnych powodów nie byliśmy.

W sumie zrobiliśmy prawie 5000 QSO's, z czego na SSB niecałe 500, reszta to CW.

Po naszej aktywności pozostała satysfakcja z powodu uruchomienia pierwszej polskiej stacji na 3B9. Znakomite doświadczenie na przyszłość.

Dziękujemy kolegom z Japonii i z SP, a w szczególności Zygmunutowi SP5ELA, którzy słysząc nas umieszczali informacje w DX-clustrach, co pozwoliło na łatwiejsze odnalezienie nas w eterze.

Piotr SP2JMR & Sławek SP2JMB



Spotkanie MARS-PZK na Mauritiusie. Na dole drugi od lewej prezes MARS Patrick 3B8GF; ostatni na dole od lewej Jacky 3B8CF; pierwszy od lewej Jacques 3B8GC

Dyplom „Polska Bez Granic” – „Poland Without Boards”

Regulamin dyplomu:

1. Dla KF:

Nawiązanie łączności/nasłuchów z co najmniej 23 krajami Unii Europejskiej i z co najmniej 3 okręgami wywoławczymi w każdym kraju [69 QSO] a z SP z dowolną stacją z każdego województwa [16 QSO] czyli razem co najmniej 85 QSO.

2. Dla UKF:

Nawiązanie łączności z co najmniej 10 dowolnymi krajami Unii Europejskiej i z co najmniej 2 okręgami wywoławczymi w każdym kraju [20 QSO] a z SP z dowolną stacją z 8 województw, czyli razem co najmniej 28 QSO.

Łączności od 21.12.2007r.

Kraje: CT, DL, EA, EI, ES, F, G, HA, I, LX, LY, LZ, OE, OH, OK, OM, ON, OZ, PA, S5, SM, SP, SV, YL, YO, ZC4/5B4, 9H.

Województwa: Pomorskie – F, Kujawsko-Pomorskie – P, Zachodnio-Pomorskie – Z, Lubuskie – B, Wielkopolskie – W, Warmińsko-Mazurskie – J, Podlaskie – O, Mazowieckie – R, Opolskie – U, Dolnośląskie – D, Łódzkie – C, Świętokrzyskie – S, Lubelskie – L, Śląskie – G, Podkarpackie – K, Małopolskie – M.

Andrzej SQ7B
Award Manager PZK.

Dyplom „Hunter Awards PZK” – „Łowca Dyplomów PZK”

Regulamin dyplomu:

Warunkiem zdobycia dyplomu jest posiadanie dyplomów wydanych przez PZK i jest dostępny w 3 klasach:

Klasa 1 – za posiadanie 8 dowolnych dyplomów

Klasa 2 – za posiadanie 6 dowolnych dyplomów

Klasa 3 – za posiadanie 4 dowolnych dyplomów

Zgłoszenie powinno zawierać nazwy i numery dyplomów wydanych przez PZK i nie jest wymagana żadne potwierdzenie zgłoszenia. Zaliczane są dowolne dyplomy i nie jest ważne z jaką datą uzyskany. Dyplomy „Polska” uznawany jest za każdą jego

wersję oddzielnie, czyli za każdy podział administracyjny kraju jako oddzielny dyplom. Dyplom „SPPA” jest uważany jako jeden za wersję podstawową i nie są uwzględniane kolejne nalepki. Dyplomy „HQ-Award” – każda jego wersja jest uznawana jako oddzielne dyplomy. Klasy dyplomów jak również wersje dyplomów uznawane są jako oddzielne dyplomy, ponieważ każdy miał odrębny regulamin. Dyplom dla nadawców i nasłuchowców. Dla UKF – połowa dyplomów.

Andrzej SQ7B
Award Manager PZK

Tama 2009 APRS



Prelekcja na tematy techniczne

z APRS poprzez telefon komórkowy. Drugi referat dotyczył możliwości terminala HP t5000 jako węzła APRS. Po szczegóły odsyłam do materiałów z Tamy 2009 umieszczanych na portalu PG APRS, mogę je też skopiować i przesłać zainteresowanym.

Dalej głos zabrał Radek SQ2FOA, autor ciągle ewoluującego oprogramowania do również jego konstrukcji urządzenia uniwersalnego o nazwie FOA-Pack., o którym pisałem w 2007 i 2008 roku.

W godzinach popołudniowych odbyła się gra terenowa,



Wymiana doświadczeń podczas Tamy 2009

Jak co roku w maju w okolicach Bornego Sulinowa odbyły się kolejne warsztaty APRS. Znakomicie zorganizowane przez Andrzeja SP3LYR i Zbyszka SP3BTT, prowadzone były przez prezesa PG APRS Andrzeja SP3LYR. Tym razem nie dopisała pogoda. Nie przeszkodziło to jednak sympatykom APRS w uczestnictwie w tej kolejnej, już siódmej imprezie. W tym roku było nas ponad 120 osób.

W części merytorycznej głos zabrał Miłosz Iskrzyński SQ6NTI, demonstrując oprogramowanie i możliwości Ntraka, który m.in. umożliwia pracę



Na Tami: drugi od prawej Janek SP2JLR, wiceprezes PZK, trzeci Wojtek SQ6ADN, skarbnik OT01

kolejny stały punkt spotkań na tamie. Jej miłośnikom nie przeszkodził nawet padający deszcz. Grę terenową prowadził Robert SQ5CJZ z Praskiego OT PZK.

Jak zwykle z bunkra przy tamie pracowała stacja okolicznościowa SP0APRS.

Teren był dobrze zabezpieczony, a recepcja pracowała wzorowo.

W drugi dzień spotkania, czyli w niedzielę, w pobliżu tamy została przez Andrzeja SP3LYR odprawiona Msza święta, której intencją było pomyślne zakończenie negocjacji z MŚ w sprawie likwidacji barier dla rozwoju krótkofalarstwa.

73! Piotr SP2JMR

Tri Studnie 2009



Przy swoim urządzeniu na 122 GHz czołowy czeski mikrofalowiec: Milan OK1UFL

W dniach 24-26 kwietnia 2009 na Morawach w Tri Studniach odbyło się 18 Seminarium EME i Mikrofal. Do hotelu Hornik zjechało 112 radioamatorów z OK, OM, DL i SP.

SP reprezentowali: SP6BTV, SP6CTB, SP6GWN, SP9MTS, SP9NLT, SP9QZO, SP9WY, SWL x 2 i SP6RYL. Zgodnie

z programem odbyły się referaty techniczne, pomiary sprzętu i mini giełda. Ważnym elementem spotkań w Tri Studniach są osobiste spotkania i ustalania następnych wzajemnych kontaktów. Punktem kulminacyjnym seminarium było spotkanie się pięciu zestawów na 122 GHz: OK1AIY, OK1UFL, OK2IMH,

SP6BTV i SP6RYL. Nawiązano kilkanaście QSO na 122 GHz, w których nie było najważniejsze QRB, ale fakt pracy poszczególnych urządzeń na podobnej częstotliwości, co przy 864 krotnym powielaniu OCXO mogło nastręczyć trudności. Poszczególne zestawy testował DL2AM i bardzo podobało mu się zastosowanie przez SP6BTV lasera o mocy 240

mW do justowania anten.

W czasie całego spotkania panowała wspaniała atmosfera, a organizacja seminarium była na wysokim poziomie i dlatego już dzisiaj deklaruje przyjazd na 19 seminarium, które zaplanowano wstępnie na 10-11 kwietnia 2010 rok.

73 Roma SP6RYL
Sekretarz SP6KBL



Od lewej: Pavel OK1AIY, Jan OM3ID, Stan SP6BTV i Roma SP6RYL



Czołowy niemiecki mikrofalowiec i świetny konstruktor podzespołów mikrofalowych Philips DL2AM testuje urządzenie SP6BTV, w którym właśnie zastosowano jego powielacz 13/40 GHz. Ocena wypadła bardzo pozytywnie



Przy swoich 122 GHz Stan SP6BTV i Roma SP6RYL. Z tyłu stoi, z lewej Waldek SWL z klubu SP6KBL, a koło niego stoi Milan OK2IMH, właściciel 122 GHz widocznego koło niego

V Piknik Eterowy Klubu SP9PKS na Hałdzie Skalnej

V już Piknik Eterowy Klubu SP9PKS na Hałdzie Skalnej w Łaziskach Górnych odbędzie się w dniu 20 czerwca br. Jak zwykle jest to impreza towarzysząca obchodom Świętojańskich Dni Łazisk.

Hałda „Skalnej” K. W. K. „Bolesław Śmiały”

– wysokość 389 m n. p. m., przewyższenie terenu ok. 90 m
– QTH: Łaziska Górne, lokator: JO90KD

Właśnie 20 czerwca (sobota) już po raz piąty zostanie tam zainstalowany zestaw anten KF i UKF oraz sprzęt nadawczy radiostacji klubowej SP9PKS



Fotografia z ubiegłorocznego pikniku, stoją od lewej: Marian Płonka SQ9MT0, Stanisław Bogusław SP9QLP, Henryk Jegła SP9FHZ, Piotr Staniek SP9TPZ, Marek Cyprys SQ9LOJ



Mikołowskiego Klubu Krótkofalowców działającego przy Starostwie Powiatowym w Mikołowie (Wydział Zarządzania Kryzysowego).

Henryk SP9FHZ wraz z klubową ekipą serdecznie zaprasza do łączności. Wobec licznych pytań informujemy, iż jest to zamknięty teren kopalni, więc niestety nie mamy możliwości ogoszczenia krótkofalowców chętnych do pracy z tego miejsca.

nych do pracy z tego miejsca.

Operatorzy Klubu w czasie przeprowadzanych z tego miejsca łączności będą propagowali:

- obchody Świętojańskich Dni Łazisk
- 230-lecie Kopalni „Bolesław Śmiały” wchodzącej w skład Kompanii Węglowej S.A.
- przedsięwzięcia proekologiczne Kopalni „Bolesław Śmiały”.

Potwierdzeniem przeprowadzonych łączności dla każdego korespondenta zarówno z kraju jak i bliższej lub dalszej zagranicy będą jak zwykle okolicznościowe karty QSL.

W imieniu swoim jak i kolegów klubowych z tego miejsca serdecznie dziękujemy zarówno dyrektorowi KWK „Bolesław Śmiały” Bernardowi Bugli oraz burmistrzowi Mirosławowi Dużemu za przychylność naszym teraźniejszym jak i przyszłym zamierzeniom.

Sekretarz Klubu
Henryk Jegła SP9FHZ

UAM 90 lat
UNIWERSYTET
IM. ADAMA MICKIEWICZA
W POZNANIU
5 - 10 maja 2009

prof. Heliodor Święciecki
śremianin, lekarz i wielki społecznik
założyciel i pierwszy rektor poznańskiej uczelni

Isiada Piotr Wawrzyniak
1849-1910

SP3PKC

Poczta rowerowa na trasie Śrem-Mogilno
z okazji 160. rocznicy urodzin ks. Piotra Wawrzyniaka
14 maja 2009 r.

Silent Keys

Stanisław Jaroszewski SP3AOT s.k. Z wielkim żalem informujemy, że 16 kwietnia 2009 r. odszedł z grona krótkofalowców członek naszego oddziału i jednocześnie członek Poznańskiego Klubu Krótkofalowców SP3PKK – Kolega Stanisław Jaroszewski SP3AOT. Msza św. pogrzebowa odbyła się w kościele garnizonowym przy ulicy Szamarzewskiego w Poznaniu we wtorek, 21 kwietnia br. o godz. 8.00. Pogrzeb odbył się o godz. 14.35 na cmentarzu komunalnym Poznań-Junikowo. Cześć Jego Pamięci.

Bogdan SP3IQ

Stanisław Sawicki SP6BTV s.k. Dnia 6 maja 2009 roku, po długiej chorobie w wieku 61 lat – odszedł od nas do krainy wiecznych DX-ów nasz wspniany kolega Stanisław Sawicki SP6BTV, z Dusznik-Zdroju. Doskonały organizator i fachowiec, jeden z najlepszych mikrofalowców SP, członek „Silnej grupy od wezwaniem Kłodzko”. Zawsze uprzejmy, szanujący wszystkich – młodszych i starszych, szczery i bezinteresowny aż do bólu. Jego odejście jest dla nas wszystkich skupionych w klubie SP6KBL i w Sudeckim OT PZK druzgocącym zaskoczeniem.

Choroba nowotworowa gnębiła śp. Stanisława już od dłuższego czasu, lecz On nigdy tego nie okazywał. Będzie nam Ciebie brakowało.

Cześć Jego pamięci!

Wyrazy współczucia dla naszej klubowej koleżanki Romy SP6RYL.

W imieniu Kolegów z SOT i klubu SP6KBL – Stanisław SP6BGF